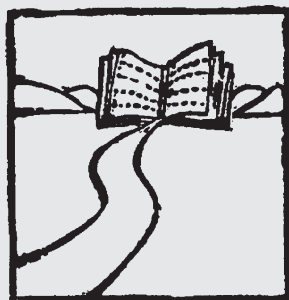


## V Niedziela Wielkanocna • Rok A

Odezwał się do Niego Tomasz:  
Panie, nie wiemy, dokąd idziesz.  
Jak więc możemy znać drogę?  
Odpowiedział mu Jezus: Ja jestem  
drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie  
przychodzi do Ojca inaczej jak  
tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie  
poznali, znalibyście i mojego Ojca.



Ewangelia: J 14, 1-12

### Jezus Drogą, Prawdą i Życiem!

Pan Jezus wyznaje swoją jedność i równość z Bogiem Ojcem. Wyznaje, że jest Synem Bożym. Najlepszym sposobem poznania Boga i dotarcia do Nieba jest pójście za Chrystusem i naśladowanie Go. On ukazał, że „Bóg jest miłością”, bo umarł na krzyżu z miłości, za każdego z nas. Pokazał wszechmoc Boga, kiedy uciszył burzę na jeziorze, uzdrawiał ludzi z różnych chorób, cudownie rozmnożył chleb. Ukazał, że Bóg jest wszytkowiedzący, kiedy czytał w umysłach ludzi, znał ich przeszłość i przyszłość, gdy przepowiedział wiele wydarzeń, które miały nastąpić.

Bóg jest miłosierny i przebaczący, kiedy widzimy Jezusa przebaczącego Marii Magdalenie, paralitykowi, swoim oprawcom z wysokości krzyża.

Drogi Przyjacielu! Rozmyślając nad życiem i nauką Chrystusa możemy wywnioskować, że Bóg jest dla nas chlebem, gdy jesteśmy głodni. Wodą, gdy jesteśmy spragnieni. Dla osieroconych ojcem, matką, siostrą i bratem. Dla chorych i cierpiących Bóg jest lekarzem, który nigdy nie traci cierpliwości i nadziei. Bóg jest naszym przewodnikiem, naszym wodzem, naszym nauczycielem. W chwilach, gdy jest nam ciężko i gdy bliscy jesteśmy rozpaczy, Bóg jest naszym pocieszycielem, na którego zawsze możemy liczyć i który nigdy nas nie zawiedzie.

*Ks. Sylwester*



Wielu już  
przed nami  
poszło za  
Jezusem.  
Musimy  
tylko  
dostrzec  
ślady, jakie  
pozostawili  
po sobie.

## Blżej Biblii...

„Sprawiedliwość jest cnotą moralną, która polega na stałej woli oddawania Bogu i bliźniemu tego, co im się należy (...). W stosunku do ludzi, uzdalnia ona do poszanowania praw każdego i do wprowadzania w stosunkach ludzkich harmonii, która sprzyja bezstronności względem osób i dobra wspólnego.” Bez tej cnoty współzycie staje się niemożliwe. Społeczeństwo, rodzina, praca zamieniają się w miejsca, gdzie człowiek depcze człowieka. Sprawiedliwość kieruje życiem społeczności ludzkiej, szanującej prawa osoby ludzkiej; „jest podstawową zasadą życia i współzycia ludzi, podobnie jak ludzkich wspólnot, społeczeństw i narodów”.

Sprawiedliwość w społeczeństwie zależy od osób, które je stanowią. Są osoby, których sprawiedliwe lub niesprawiedliwe postępowanie ma ogromny wpływ na społeczeństwo, to ci, którzy posiadają większą odpowiedzialność. Odnosi się to do rodziny, zakładu pracy, narodu, wspólnoty narodów na świecie. Jeżeli naprawdę chcemy, aby w społeczeństwie panowała sprawiedliwość - zarówno w wiosce, jak i całym państwie - starajmy się, aby tworzący je ludzie byli sprawiedliwi: ażeby każdy z nas był sprawiedliwy wobec tych, z którymi codziennie mamy do czynienia, wobec tych, którzy od nas zależą, wobec społeczeństwa, które stanowimy, oddając mu to, co należne.

Drogiemu Księdzu Zygmuntowi Zymlińskiemu, z okazji imienin składamy gorące życzenia zdrowia, pogody ducha i zawsze wielkiego uśmiechu na ustach, aby Królowa Apostołów opiekowała się Księdzem a Ojciec Niebieski pomagał na drodze kapłaństwa.  
*Redakcja*

Szanownej Pani Katarzynie Wilczyńskiej, naszej redaktor, z okazji imienin życzymy dużo zdrowia, aby Matka Boża opiekowała się jej zawsze otwartym sercem dla bliźniego, a Duch Święty dawał jej natchnienie do pisania tak wspaniałych artykułów, jakie możemy czytać teraz.  
*Redakcja*

# Z życia Akcji Katolickiej

Dnia 21 kwietnia – w Niedzielę Dobrego Pasterza, w WSD w Radomiu odbyło się spotkanie wielkanocne Akcji Katolickiej diecezji radomskiej. O godz. 15 w auli Jana Pawła II zgromadzeni wysłuchali prelekcji ks. dr Marka Polaka na temat: „Zaangażowanie laikatu w życie Kościoła w postanowieniach I Synodu Diecezji Sandomierskiej z 1923 r.”

Następnie – w kaplicy seminaryjnej – o godz. 16.00 ks. bp Edward Materski sprawował Mszę św. Oprawę muzyczną pełnił nasz parafialny zespół – „Koinonia” (Wspólnota), w wykonaniu którego usłyszeliśmy przepiękne pieśni pełne miłości do Boga. Ks. bp w homilii nawiązał do pasterskiej troski Dobrego Pasterza o obronę człowieka. Zaproponował do rozmyślenia



trzy tezy. Po pierwsze – byśmy dziękowali za pasterską troskę Chrystusa, za tych, którzy nas prowadzili do Boga, rodziców, kapłanów, katechetów. Po drugie – zachęcał, aby Akcja Katolicka koncentrowała się wokół osoby Chrystusa, bo to On w nas przedłuża swą pasterską troskę o człowieka. Po trzecie – zwrócił uwagę na istotę miłości między ludźmi, szczególnie na umiłowanie tych nieszczęśliwych, których kochać trudno. Na zakończenie Mszy św. ks. biskup wręczył, niżej podpisanej, akt mianowania na prezesa Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej, oraz legitymację nowym członkom AK. Po Mszy św. wraz z naszym opiekunem duchowym, ks. S. Barcikowskim udaliśmy się do refektarza, gdzie trwała dyskusja – przy kawie i herbacie – o problemach parafialnych oddziałów AK. Zebrani fotografowali się z ks. biskupem i otrzymali od niego pamiątkowe obrazki. W miłej atmosferze odnawiano towarzyskie kontakty,

2 Moja Parafia

były spotkania uczniów z byłymi profesorami, nawiązywano nowe owocne znajomości, dla uatrakcyjnienia działalności AK w poszczególnych parafiach.

W najbliższym czasie odbędą się:

- 23 – 26 maja: Społeczny Tydzień Akcji Katolickiej w Warszawie pod hasłem „Chrystus w polskiej wolności”
  - 25 maja: Święcenia Biskupie Ks. Prałata Zygmunta Zimowskiego w Katedrze O.N.M.P. w Radomiu
  - 15 czerwca: V Pielgrzymka Akcji Katolickiej na Jasną Górę
  - 22 czerwca: 75-lecie koronacji Obrazu Matki Bożej z Ostrej Bramy
- Zachęcamy do uczestnictwa w zaproponowanych uroczystościach i aktywnego włączenia się w życie naszej parafialnej wspólnoty.

Informujemy, że w skład zarządu Parafialnego Oddziału AK wchodzi: Jadwiga Woźniak, Zofia Brendel, Wiesław Kowalski, Marian Jaworski, Sławomir Lenkiewicz, Franciszek Troll, asystentem kościelnym jest ks. S. Barcikowski SAC.

Jadwiga Woźniak

*Członkowie Akcji Katolickiej dziękują zespołowi muzycznemu „Koinonia” za oprawę muzyczną w czasie Mszy świętej celebrowanej przez ks. bp Edwarda Materskiego na diecezjalnym spotkaniu AK w WSD.*



## Szczęśliwa pieśń wiosenna

Śmieje się nad czereśniowym  
śnieżyстым, puchatym kwieciem  
A więc przyszła kolorowa, piękna wiosna...  
uszak już o tym doskonale wiecie?  
Od dni kilku – dokładniej od czwartku  
Niepodzielnie panuje nad światem...  
Jak troskliwa, dobra czuła Matka  
delikatnie schyla się nad każdym kwiatem,  
nad żdźbłem trawy szmaragdowosoczystym;  
Idąc wolno, wdycha z lubością nagrzanę  
słońcem  
powietrze przeczyste.  
I uśmiecha się serdecznie do świata,  
Tak szczęśliwa, że już się zbudziła.  
Spacerując poprzez pola i sady  
Głaszcze ciepłem całe kwiecia kaskady,  
Które nocą wprost – wybuchło na czereśni!  
Rozkoszując się wspaniałym aromatem  
Słucha z tkliwością cichej, rzewnej wilg,  
słowików, szpaków pieśni  
A fiołki – bielą, ametystem, granatem,  
ścielą się dylwanem, pod nóżkami pani  
Wiosny.  
Te kwiatuszki, uśmiechnięte radosne,  
proszą Ją nieśmiało: „Matko – Wiosenko  
najmilsza  
pochyl się także i nad nami!  
Tak długo czekając na Ciebie, Kiedy znowu  
Cię dzisiaj widzimy  
To czujemy się szczęśliwie jak w Niebie!  
Hymn radości życia do Boga Najwyższego  
z wdzięcznością i łzami szczęścia śpiewamy,  
pochyl się, prosimy Cię, Wiosno i nad nami...”  
Idzie smukła Wiosenka przez łąki  
I wciąż nowe kolory maluje –  
Rozkwitają pod jej pędzlem czarownym  
różnobarwnych kwiatów świeże pąki.  
A czereśnie na cześć Wiosny – panienki  
Sypiąc wokół deszczem płatków różowo –  
śnieżnych  
pokrywają całe powierzchnie jezior łąkowych –  
takich błękitnych, pachnących rześką,  
a do tego – kryształowo czystych.  
Jak wspaniale, że istniejesz, śliczna Wiosno;  
Każdy człowiek, zwierzątko, robaczek,  
Kocha Cię tak... chyba jednakowo silnie  
I z radości, że panujesz nam miłościwie,  
z tego szczęścia niejedną zapłaczę...  
Dzięki Ci, Panie Boże, Ukochany  
za piękno Twojego świata...  
Całym sercem stawimy Cię za to!

Katarzyna Wilczyńska

# Najświętsza Maryja Panna – Królową Polski

Za niespełna kilka dni zielony maj zagości na świecie. Nasza Polska – jak długa i szeroka rozkwitnie przepięknymi kwiatami: kobiercami różnobarwnych tulipanów, żonkili, bratków, konwalii, a krzewy bżów będą dumnie błyszcząc urodą liliowych, białych i amarantowych kiści... Nie ma chyba człowieka, który nie kochałby maja, tego najpiękniejszego w naszej Ojczyźnie miesiąca. A przecież maj – to miesiąc Matki Bożej. I najważniejsze jest to, że Polacy od wieków czczą i kochają naszą Najlepszą z Matek ~ Matkę Najświętszą. Tak było zawsze i tak jest do dnia dzisiejszego. Ona swym płaszczem macierzyńskiej Opieki otula nas – tak różnych i tych, którzy uwielbiają Ją i tych, którzy mało wierzą lub wręcz deklarują się jako niewierzący. Ona, Ta Ukochana Mateńka Przenajświętsza, z tkliwością patrzy na każdego z nas z przeogromną miłością, czułością i ciepłem. I wystarczy tylko westchnąć do Niej w jakiegokolwiek potrzebie, a Ona natychmiast pośpieszy na ratunek, bo kocha nas bezgranicznie.

Znane są jakże znamienne Jej słowa:

„GDYBYŚCIE TYLKO WIEDZIELI JAK BARDZO WAS KOCHAM- PŁAKALIBYŚCIE Z RADOŚCI...”

Człowiek XXI wieku, często zagoniony, nierazko ubogi (ledwie wiążący koniec z końcem), nie zawsze zdaje sobie sprawę z tego, że ma w Niebie najtroskliwszą Matkę która troszczy się o każdego z nas i jest naszą Najwspanialszą Orędowniczką przed Bogiem. Jakże często wstawia się za nami.

Ona - nie zawiedzie człowieka nigdy! Toteż,

czy to w Litani Loretiańskiej, czy w znanych nam jeszcze innych Litaniach do Matki Bożej, śpiewamy: „Wspomożenie Wiernych, Królowo Apostołów, Pocięzycielko strapionych”; oraz: „Matko, która nas znasz – z dziećmi swymi bądź, na drogach nam nadzieją świeć...”, a także: „Królowo Polski módl się za nami”. Właśnie – od jak dawna nazywamy Tę Najukochańszą Matkę – Królową Polski (a dawniej Królową Korony Polskiej)! Chyba od zawsze. Bo Matka Najświętsza była, jest i będzie Królową naszego narodu kochającą nas i prowadzącą do Szczęśliwości Wiecznej.

A przecież my ją tak kochamy! Odwiedzamy Jej liczne sanktuaria czy to na Jasnej Górze, czy to w Licheniu, czy w Skarżysku, czy w Zakopanem, czy w Gietrzwałdzie, no i naturalnie zagraniczne: Lourdes, Fatima, La Salette, Medjugorje... (gdzie ponad 20 lat Najświętsza Pani przychodzi do sześciorga młodych ludzi: Wicki, Ivana, Marii, Miriany, Ivanki i Jakowa i przekazuje tej grupce wspaniałe Orędzia pochodzące z Nieba).

Polacy szczególnie ukochali Matkę Bożą, więc poświęcili Jej najpiękniejszy z miesięcy – maj, zielony, pachnący maj. A dnia 3 maja, obchodzimy, jakże uroczyste, Święto Królowej Polski –

„Jako Pani – cześć oddając  
Jako Matkę – Ją wzywając”.

Bądź pochwalona, Królowo Polski, Maryjo Najświętsza Ukochana!

*Katarzyna Wilczyńska*

## Praca ze św. Józefem

*Co z tej deski będzie*

*- Może domek dla szpaka  
półka*

*stolik w ogrodzie*

*- To nie wszystko  
zostanie*

*zwykły krzyżyk na co dzień*

Tak pisze ks. Jan Twardowski w wierszu „O Świętym Józefie”. Zastanawiałam się kiedyś – miałam może 8 lat – dlaczego 1 maja jest w kalendarzu kościelnym zaznaczony na czerwono. Wtedy babcia wytłumaczyła mi, że jest to wspomnienie św. Józefa – patrona rzemieślników. Kilka lat później, ten sam dylemat miał mój młodszy brat. Gdy jemu wyjaśniano na czym „sprawa” polega, poszedł do babci i poprosił: „Babciu, skoro tak dobrze znasz wszystkich patronów, to pomódl się za mnie, bo dziś mama klasówkę z angielskiego.

- Dobrze, ale ty też musisz się pomodlić do św. Józefa – patrona pracy – On ci pomoże.

- A to św. Józef uczył się angielskiego?”

Cóż... może nie uczył się on tego co my, ale z pewnością czuwa nad nami, gdy my uczymy się lub pracujemy. Często zapominamy o naszym opiekunie, a On jest z nami jak ten „zwykły krzyżyk” z wiersza ks. Twardowskiego – „na co dzień”.

Z historii wiemy, że papież Pius IX ogłosił św. Józefa patronem całego Kościoła (1870r.),

natomiast papież Pius XII w 1955r., ustanowił dzień 1 maja świętem Józefa Pracownika. W Polsce kult św. Józefa zrodził się na przełomie XI i XII w., a największy rozwój nabożeństwa do św. Józefa przypadł na XVII i XVIII stulecie.

Józef to imię, które w języku hebrajskim znaczy „niech Bóg pomnoży”. Często mówi się: „módl się i pracuj.”

Myślę, że chodzi tu właśnie o modlitwę do tego świętego, który wstawia się u Boga i wyprasza pomnożenie sił i chęci do pracy. My, oprócz modlitwy, musimy zatem starać się, abyśmy to co robimy, wykonywali dokładnie i z jak największym oddaniem. Nawet, jeśli nasz zwierzchnik nie zauważy pewnych niedociągnięć, to na pewno zauważy je Ten, który nad nami czuwa. Pamiętajmy też o starym polskim przysłowiu, które mówi, że „bez pracy nie ma kołaczy”. Na koniec przytoczę wypowiedź Jana Pawła II dotyczącą pracy:

„Praca jawi się jako wielka rzeczywistość, posiadająca wpływ na kształtowanie się w sposób ludzki świata oddanego człowiekowi przez Stwórcę – jest rzeczywistością ściśle przy tym związaną z człowiekiem jako właściwym podmiotem oraz z jego celowym działaniem. Rzeczywistość ta, w zwyczajnym biegu rzeczy, wypełnia życie ludzkie i stanowi o jego wartości i sensie” (Jan Paweł II, encyklika *Laborem exercens*).

*Joanna Ciosek*

## Polskie Konstytucje

Każde państwo praworządne opiera się na konstytucji, dlatego też naród polski przez lata uchwalał różne formy tego dokumentu. Oto jedne z najważniejszych konstytucji:

Konstytucja 3 maja uchwalona została przez Sejm Czteroletni 3 maja 1791r. pod tytułem Ustawa Rządowa. Przygotowanie konstytucji przebiegało w tajemnicy. W pracach redakcyjnych uczestniczyli m. in. H. Kołłątaj, I. Potocki oraz król Stanisław August Poniatowski. On to właśnie, według ostatnich badań, był głównym autorem tekstu, ostateczne poprawki nadał H. Kołłątaj. Uchwalenie konstytucji nastąpiło wbrew obowiązującej procedurze sejmowej. Z obawy przed opozycją nie dopuszczano do dyskusji nad projektem. Wykorzystano fakt, że część opozycyjnych posłów nie powróciła do Warszawy po wielkanocnej przerwie. Jednocześnie zmobilizowano zwolenników reform poza sejmem. Przybyli tłumnie na Plac Zamkowy, bądź zasiedli w sejmowych galeriach dla publiczności, manifestując swe poparcie dla twórców konstytucji. Nie dopuszczając do głosu opozycji, przy powszechnym entuzjazmie większości posłów oraz mieszkańców Warszawy, uchwalono i zaprzysiężono Ustawę Rządową. Konstytucja znosiła wolną elekcję i ustanawiała dziedziczność tronu. Konstytucja została pozytywnie przyjęta przez zdecydowanie większą część szlachty w całym kraju. Jej uchwalenie podniosło prestiż Rzeczypospolitej za granicą.

Konstytucja marcowa, konstytucja RP z 17 III 1921r., pierwsza po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Prace nad ustawą podjęto już w pierwszych miesiącach odradzającego się państwa. Uchwalona konstytucja marcowa składała się ze 126 artykułów i określała państwo polskie jako Rzeczpospolitą, w której władza zwierzchnia należy do narodu. Organem władzy ustawodawczej miał być dwuizbowy parlament, władzy wykonawczej – prezydent i rząd. Parlament miał bardzo szerokie kompetencje. Nie tylko stanowił prawo, lecz także kontrolował organa władzy wykonawczej. Wybory do sejmu miały odbywać się co pięć lat. Prezydent wybierany był przez Zgromadzenie Narodowe na siedem lat. Zakres jego władzy był mocno ograniczony. Do niego należało powoływanie ministrów ale rząd polityczny odpowiedzialny był przed sejmem. Sejm mógł odwołać każdego ministra, jak i cały gabinet rządowy. Za pogwałcenie konstytucji, zdradę stanu lud przestępstwa karne prezydent odpowiadał przed Trybunałem Stanu. Wiele miejsca poświęcono w konstytucji marcowej sprawom socjalnym, zapowiadano m. in. Ubezpieczenia społeczne w razie choroby, braku pracy czy niezdolności do pracy, będącej efektem nieszczęśliwego wypadku. Konstytucja marcowa wprowadziła w Polsce ustrój demokracji parlamentarnej.

Konstytucja kwietniowa, uchwalona przez Sejm 23 III 1935r., podpisana przez prezydenta 23 IV 1935r., w tym dniu weszła w życie. Pierwsze artykuły ustawy konstytucyjnej podkreślały nadrzędność państwa, nie zaś narodu, jak to było w konstytucji marcowej. Naczelne miejsce w państwie zajmował prezydent, który w myśl konstytucji skupiał w swoim ręku niepodzielną władzę państwową. Wybierano go na 7 lat w głosowaniu powszechnym. Prezydent miał bardzo szerokie kompetencje. Mianował premiera, członków rządu, zwoływał i rozwiązywał Sejm oraz Senat, był zwierzchnikiem sił zbrojnych, decydował o wojnie i pokoju, zawierał i ratyfikował umowy międzynarodowe. Konstytucja kwietniowa była prawnym odbiciem trwającego w Polsce od dłuższego czasu procesu ograniczania demokracji i budowania systemu silnych rządów jednostki (ustrój autorytarny).

*opr. Paweł Rabijewski*

*Moja Parafia 3*

# INFORMACJE

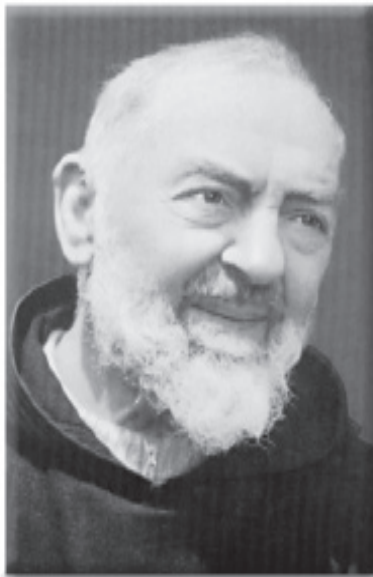


1. Dziś o godz. 17.00 – Nabożeństwo ku czci Miłosierdzia Bożego połączone z adoracją Najświętszego Sakramentu.
2. W środę, 1 maja – Święto – wspomnienie Św. Józefa Robotnika. Msze św. będą o godz. 6.30, 8.00, 9.30 i 18.00. Nabożeństwo Majowe dla wszystkich o godz. 17.00.
3. Nabożeństwa Majowe będą:
  - w niedziele i święta o godz. 17.00 – dla wszystkich.
  - dla dzieci od poniedziałku do piątku o godz. 16.30.
  - dla młodzieży i dorosłych w dni powszednie o godz. 19.00.
4. W tym tygodniu I Czwartek, Piątek i Sobota Miesiąca. Okazja do spowiedzi dla młodzieży i dorosłych podczas wszystkich Msz św. i Nabożeństw oraz w czwartek od godz. 17.30. Spowiedź w czwartek od godz. 15.45 – dla dzieci z klas III i tych, które odprawiają Dziewięć Pierwszych Piątków Miesiąca.
5. Chorych z okazji I Piątku odwiedzimy w sobotę, 4 maja.
6. W przyszłą niedzielę o godz. 16.00 w kaplicy Św. Rodziny Msza św. w intencji rodzin.
7. W przyszłą niedzielę Komitet Budowy będzie przyjmował indywidualne ofiary na dalsze prace porządkowe i budowlane.

## OJCIEC PIO – „ŁOWCA GRUBYCH RYB”

Ojciec Pio (1887 – 1968) był włoskim mnichem z zakonu Kapucynów. Już w młodości otrzymał stygmaty – bolesne i nigdy nie gojące się znaki męki Chrystusa. Rany na dłoniach, stopach i w boku krwawiły bezustannie przez 50 lat, aż do dnia jego śmierci. Podobnie jak święty Jan Vianney, Ojciec Pio posiadał dar czytania w duszach. Na wieść o jego świętości, do klasztoru w San Giovanni Rotondo, gdzie mieszkał, zaczęły napływać rzesze ludzi z całego świata. Konfesjonał, w którym spowiadał, był nieustannie oblężony. Zdarzało się bardzo często, że Ojciec Pio sam wymieniał wszystkie popełnione przez spowiadającego się grzechy. Kiedyś do sakramentu pokuty przystąpiła kobieta, która nie robiła tego od dzieciństwa. Ze strachu nie mogła wykrztusić ani słowa. Ojciec Pio zaczął przypominać wszystkie jej winy. W końcu zapytał: – Czy nic więcej nie pamiętasz? Kobieta przez chwilę walczyła z pokusą zatajenia jednego grzechu. Wreszcie zdecydowała się. – Zostało jeszcze to – powiedziała, wymieniając grzech. – Bogu niech będą dzięki! – wykrzyknął spowiednik – na to właśnie czekałem! Udzielam ci rozgrzeszenia.

Wielokrotnie zdarzało się, że po spotkaniu ze świętym zakonikiem, ludzie odchodzili uzdrowieni nie tylko na duszy, ale i na ciele. Pewnego razu spowiadał młodego chłopaka, któremu wskutek choroby wyrosły dwa garby. Widząc jego kalectwo,



dotknął ze współczuciem chorych miejsc. Młodzieniec wstał z klęceczek zdrów i prosty jak świeca. Podobnych uzdrowień dzięki modlitwom Ojca Pio zdarzyło się bardzo wiele.

Ojciec Pio miał ponadto dar jednoczesnego przebywania w dwóch miejscach (bilokacja). Dzięki temu, zjawiał się czasem w zupełnie nieoczekiwanych miejscach, nieraz tysiące kilometrów od San Giovanni Rotondo, tam gdzie ktoś go bardzo potrzebował. Miał też dar pro-roctwa. Widział przyszłość niektórych ludzi, umiał czytać w ich myślach, znał

## W minionym tygodniu

### Ochrzczeni zostali:

Maria Marzena Kacprzak,  
Wiktoria Lubańska

### Związek małżeński zawarli:

Michał Morton i Karolina Choroś  
Piotr Pachniewski i Katarzyna Pokora  
Robert Szkudlarz i Katarzyna Nowakowska

## ŻYCZENIA

W 90. rocznicę urodzin Marii,  
w 90. rocznicę urodzin Zofii,  
w 47. rocznicę ślubu Bogumiły i Kazimierza,  
w 45. rocznicę ślubu Janiny i Kazimierza,  
w 40. rocznicę ślubu Zofii i Tadeusza,  
w 35. rocznicę ślubu Teresy i Zdzisława,  
w 35. rocznicę ślubu Danieli i Jana,  
w 30. rocznicę ślubu Marianny i Józefa,  
w 30. rocznicę ślubu Henryki i Stanisława,  
w 30. rocznicę ślubu Zofii i Antoniego,  
w 25. rocznicę ślubu Marii i Edwarda,  
w 25. rocznicę ślubu Elżbiety i Andrzeja,  
w 15. rocznicę ślubu Zofii i Mirosława,  
w 5. rocznicę ślubu Urszuli i Zbigniewa,  
w 1. rocznicę ślubu Moniki i Piotra  
błogosławieństwa Bożego i opieki Najświętszej Marii Panny życzy *Redakcja*

też godzinę swojej śmierci. Spowiadał nieraz 16 godzin na dobę, spał niewiele. I jego – podobnie jak św. Jana Vianneya – przez dłuższy czas atakował szatan, posuwając się nawet do fizycznych napaści. Ojciec Pio wstawał w nocy, przygotowując się przez wiele godzin do Mszy św. Modlił się nieustannie. Prawie nie wypuszczał z rąk różańca. Mimo słabego zdrowia i wielkich cierpień spowodowanych stygmatami, żył 81 lat. W maju 1999r. Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym.

*opr. Kuba Czubak*



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Magdalena Kowalska, Z-ca Redaktora Naczelnego: Sylwia Buchacz, Dyrektor techniczny: Łukasz Grzeszczyk.

Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiečko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Monika Grzesiak, Agnieszka Dobrowolska, Jakub Czubak, Maria Sowińska, Aleksandra Jurczak, Marcin Ciosek, Joanna Ciosek, Marek Gos, Paweł Rabijewski.

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72